

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Mies. z dod. Ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnos. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł.
Posa łódnią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXXIV r.
istnienia

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60504

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 14-go kwietnia

№ 103

Walka z czerwoną zarazą

Znowu wykryto organizację komunistyczną

WARSZAWA, 12 kwietnia. Władze bezpieczeństwa w dalszym ciągu prowadzą energiczną akcję likwidacyjną wśród władz organizacji komunistycznych. Ostatnio aresztowany został Abram Gotieb, którego zartymano na ul. Dzielnej. W czasie aresztowania podał on się za Szapirsteina. W czasie rewizji znaleziono przy nim rękopisy, okólniki, omawiające sprawę procesu „kontrewolucjonistów” w Charkowie, oraz szyfry, z których po odczytaniu okazało się, że Gotieb rozdawał fundusze na propagandę, napływające z zagranicy. Znajduje się tam kilka pozycji po 5.000 dolarów, kilka pozycji po 3.000 dolarów i jedna na 1.000 dolarów. Jak się okazuje, Gotieb był łącznikiem pomiędzy komunistyczną partją zachodniej Ukrainy we Lwowie, a Centralnym Komitetem tej partji.

Poza tem aresztowano Klarę Mercei obywatelkę amerykańską, którą przed dwoma tygodniami przybyła do Polski. Znaleziono przy niej legitymację partji komunistycznej w Ameryce. Klara Mercei pochodzi z Polski i

w r. 1923 była studentką uniwersytetu warszawskiego. Na terenie Polski miała się ona zająć organizowaniem ruchu komunistycznego wśród kobiet.

Poza tem aresztowano Ozjasza Mandla b. studenta U. J., obecnie pełniącego funkcję sekretarza, komunizującego związku krawców. Jest on członkiem KPP. w Krakowie.

W czasie rewizji w mieszkaniu studentki Segmeisterówny, w którym — jak już podaliśmy, mieściło się archiwum komunistyczne, znaleziono wśród wielu innych materiałów, paszport wystawiony na nazwisko Marji Józefy Kowalskiej. Tym paszportem posługiwała się wykwalifikowana agitatorka wysłanniczka kominternu, która utrzymywała kontakt między Moskwą a Polską. Kowalska, która wysyłana była przez Komintern do rozmaitych krajów Europy na robotę agitacyjną, w każdym z poszczególnych państw posługiwała się paszportem, wystawionym na inne nazwisko. W Polsce używała nazwiska Kowalskiej.

Protest przeciwko wyrokowi na żonobójcę Ryłskiego

Prokurator żąda kategorię kary śmierci

PRZEMYŚL, 12.4. Prokurator dr. Prochazka zgłosił wczoraj kasację wyroku w sprawie mjr. Ryłskiego, a to z powodu zastanowienia przez trybunał amnestji i zamiany Ryłskiemu kary śmierci na 15 lat więzienia.

Zdaniem prokuratora, trybunał niewłaściwie zastosował amnestję, gdyż do zbrodni morderstwa, popełnionego w chęci zysku nie stosuje się jej.

Głośna afera Ryłskiego znajdzie zatem swój epilog w Warszawie.

Pod czujnym okiem czekistów

Wycieczki turystyczne w Sowietach

BERLIN, 12.4. Dzięki silnej propagandzie w Argentynie i Angji udało się Sowietom zainteresować agentury turystyczne, które dotychczas zarejesrowały około 10.000 zgłoszeń turystów chcących zwiedzić Rosję sowiecką.

Turyści w grupach po 200 osób zwiedzają jedynie większe miasta sowieckie istnieje bowiem obawa, że zobaczywszy prowincję nabierają właściwego przekonania o „raju bolszewickim”.

Turystom towarzyszyć będą cały czas podróży w charakterze przewodników i tłumaczy agencji G.P.U.

Dla gości uruchomione będą w Moskwie i Leningradzie specjalne, luksusowe restauracje z przysmakami, o jakich przeciętny obywatel sowiecki może tylko śnić.

Samobójstwo lekarza warszawskiego

Z powodu nieuleczalnej choroby piersiowej

Warszawa 12 kwietnia

W niezwyklej okolicznościach usiłował popełnić wczoraj samobójstwo 29-letni lekarz warszawski, dr. Antoni Wiesław Bielicki, zamieszkały przy ul. Twardej 45.

Do mieszkania dr. Bielickiego szwagier kapitan Lech Rudnicki, przebywający stale w Wesołej pod Warszawą.

W pewnej chwili dr. Bielicki korzystając z nieuwagi domowników, wyjął z kieszeni płaszcza kpt. Rudnickiego rewolwer i postrzelił się ciężko w skroń.

Pierwszej pomocy udzielił desperatowi lekarz ze szpitala miejscowego przy ul. Złotej 74, poczem rannego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Przyczyną samobójstwa jest prawdopodobnie zły stan zdrowia dr. Bielickiego, który chory był nieuleczalnie na piersi i przez dłuższy czas przebywał na kuracji w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Hakata gdańska walczy z Polską

Nie pozwala na naukę polskiego

GDĄŃSK, 12 kwietnia. W tych dniach zawiadomił wójt gminy Wielkie Trąbki nauczyciela Macierzy Szkolnej zamieszkałego w Elganowie Sankowskiego, że senat gdański zabronił mu pod groźbą kary udzielania nauki w języku polskim w Wielkich Trąbkach i Postołowie.

Również otrzymał właściciel lokalu, w którym p. Sankowski naukę prowadził, zakaz udzielania swego lokalu na tę naukę.

Chodzi tu o kursy, które Macierz Polska urządziła dla osób starszych, a na które uczęszczało w Elganowie 75 osób, w Wielkich Trąbkach 28, i Postołowie 22 osoby.

Zgłoszenia na te kursy, które odbywały się w danych miejscowościach po dwa razy w tygodniu, były najzupełniej dowolne. Kursy były bezpłatne, a nauczyciel dostarczał uczest-

nikom ich wszelkiej pomocy naukowej bezpłatnie.

Senat zakaz swój motywuje tem, że kursy mają charakter rzekomo szkoły prywatnej (?), do prowadzenia której p. Sankowski niema zezwolenia.

Stanowisko to jest nieuzasadnione, gdyż kursom tym nie można przypisać żadną miarą charakteru szkoły. Motywów zamknięcia należy szukać w chęci uniemożliwienia działalności kulturalnej po wsiach Macierzy Szkolnej.

Macierz Szkolna skierowała w sprawie tej zażalenie do kompetentnych władz polskich, celem podjęcia w senacie odpowiednich kroków, ażeby zakaz ten został natychmiast cofnięty.

—:0:—

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

—:0:—

Uniewinnienie szpiega-hakatysty

Dyr. „Volksbundu”, Ulitz na wolności

KATOWICE 12.4 — Dzisiejszy czwarty dzień rozpraw przeciwko dyrektorowi Volksbundu Ottonowi Ulitzowi zakończył się wyrokiem uwalniającym oskarżonego od winy i kary.

Po dłuższym resume przewodniczącego przemawiał obrońca oskarżonego dr. Baj, a następnie prokurator Lewandowski.

Oskarżony Ulitz wygłosił dłuższe „ostatnie słowo”, w którym dowodził swej niewinności i mówił o położeniu ludności niemieckiej w Polsce.

Krótko przed godz. 6 wieczorem przewodniczący dr. Zechentner ogłosił wyrok wśród grobowej ciszy licznie zebranej publiczności, przeważnie niemieckiej. Sąd apelacyjny

uchylił wyrok pierwszej instancji, zapadły dnia 26 lipca 1929 r., a skazujący Ulitz na 5 mies. więzienia i uwolnił oskarżonego od winy i kary. Koszty postępowania pierwszej i drugiej instancji ponosi skarb państwa. W obszernym umotywowaniu przewodniczący oświadcza, że choć sąd przyjął pod uwagę istnienie zaświadczenia (Bescheinigung) wydane przez Volksbund dezertorowi Białusze, to jednak nie posiadając oryginału, który zaginął u władz niemieckich we Wrocławiu, nie przyjął winy za udowodnioną.

Gdy trybunał opuścił salę rozpraw, obecni na niej Niemcy rzucili się gromadnie z gratulacjami w stronę Ulitz.

PRZYJĘCIE WNIOSKU LUB ROZWIĄZANIE PARLAMENTU

Rządowe kłopoty Niemiec

BERLIN, 12.4 Sytuacja parlamentarna w Niemczech uległa nowemu zaostrzeniu które w konsekwencji przynieść może rozwiązanie Reichstagu.

Jeżeli w ostatniej chwili Hugenberg nie zdecyduje się mimo wszystko poprzeć rządu odbędzie Reichstag dziś swe ostatnie posiedzenie przed rozwiązaniem.

W oficjalnym komunikacie kanclerz Rzeszy Brüning oświadcza, iż w myśli wniosku stronnictw rządowych domaga się łącznego i równoczesnego przyjęcia progra-

mu agrarnego i przedłożeń finansowych.

W razie odrzucenia wniosku tego Reichstag rząd rozwiąże parlament i rozpisze nowe wybory.

Na tego rodzaju decyzję rządu wpłynęła interwencja nowego prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthra który w formie energicznej zwrócił kanclerzowi uwagę, iż wobec przewlekłych prac nad sanacją finansów, rząd w najbliższym czasie stanie wobec pustych kas i nie będzie miał środków na zapłacenie bieżących długów.

Dramat w rodzinie emigrantów polskich

Krwawa rozprawa widłami i siekierą

Na folwarku Ardent w pobliżu Limoges we Francji zamieszkiwał od jesieni roku ubiegłego w charakterze robotnika rolnego niejaki Antoni Merta, obywatel polski z rodziną złożoną z żony i trzech synów, z których najmłodszy Antoni liczy lat trzynaście.

Ojciec rodziny, człowiek lat 53, uchodził powszechnie za człowieka popędliwego i brutalnego. Wśród Mertów wybuchały często nieporozumienia i gwałtowne sprzeczki, zwłaszcza między małżonkami.

Co zaszło między nimi w nocy z 30 na 31 marca, ustalić dotychczas nie można. Mogłoby coś o tem powiedzieć sam Merta, ale przede wszystkim bardzo nieodstatecznie władza językiem francuskim, co utrudnia władzom śledczym badanie, następnie zaś płaczą się w zeznaniach.

Wiadomo tylko tyle, że nocy owej dwu starszych synów Mertów obudziło wołanie matki o pomoc. Kiedy wpadli do pokoju, w którym matka sypiała z najmłodszym synem ujrzeli scenę wstrząsającą: na łóżku leżała Mertowa, zalana krwią, obok niej zaś syn najmłodszy, również jak ona poraniony.

Przy łóżku stał stary Merta z narzędziem zbrodni — widłami zakrwawionymi w rękę

Ujrawszy synów, Merta porzucił widły i wybiegł z mieszkania, ci zaś zajęli się ratunkiem matki i brata. Mertowa odniosła rany dość powierzchowne, natomiast druga ofiara niezrozumiałego mordu — 13 letni Antoni jest bardzo ciężko ranny widłami w gardło. Kiedy rano młodzi Mertowie udali się na poszukiwanie lekarza, znaleźli opodal domu starego Mertę nieprzytomnego, z ciężkimi ranami brzucha i głowy które sam sobie w celach samobójczych zadał siekierą.

Obecnie wszystkie trzy ofiary tajemniczego dramatu leżą w szpitalu Limoges. Stan najmłodszego Mertę jest bardzo ciężki, natomiast matka jego ma się względnie nieźle, wyjaśnienie jednak żadnych co do motywów zbrodni jej męża udzielić nie może, bowiem, jak twierdzi, pierwszy cios otrzymała we śnie, kiedy zaś udawała się na spoczynek w zachowaniu się starego Mertę nie było nic co by mogło nasuwać jakiegokolwiek przypuszczenia w sprawie poubek krwawego zamachu.

Na ziemiach Polski

Spadek liczby czasopism

W roku 1929 ogólna liczba czasopism wydawanych w Polsce wynosiła 2,271 co w porównaniu z rokiem poprzednim wykazuje spadek o 82 czasopism. Sama Warszawa liczy 741 czasopism. W całym państwie wydawnictw periodycznych polskich wychodzi 1,883, żydowskich — 122 niemieckich 111 i białoruskich 83.

Wojskowa szkoła muzyczna w Katowicach

Wojsku brak dostatecznej liczby muzyków wobec czego min. spraw wojsk. tworzy specjalną wojskową szkołę muzyczną przy konserwatorium muz. w Katowicach. Kurs będzie trwał 3 lat dla kandydatów na kapelmistrzów przy czym absolwenci kursu, posiadają minimum 6 klas szkoły średniej, będą mianowani oficerami. Ponadto przy szkole będą utworzone kursy maturalne dla uczniów

Stary herb Torunia pozostanie

Rada miejska Torunia zatwierdziła na ostatnim posiedzeniu zachowanie herbu miasta w postaci jaka utrzymała się w okresie przynależności Torunia do Rzplitej w formie przedrozbiorowej, t. j. z r. 1454. W herbie tym znajduje się postać anioła, dzierżącego farchy z wyobrażeniem bramy o trzech wieżach. Forma ta związana z dziejami wojny 13-letniej, która wyzwoliła Toruń od jarzma krzyżackiego, zakończoną pokojem toruńskim

Nie dał się przekonać do akcji komendanta..

Kto? Jego brat — Jan Piłsudski

Czytamy w ostatniej „Piasówce”. „Dobrze było, by pp. redaktorzy organu pułkownika sprawdził u p. Stanisława Thugutta informacje o pewnym poufnym zebraniu w Wilnie pod koniec 1914 r.

P Thugutt, entuzjasta czynu legionowego, z wielką siłą przekonywał opornych Wilnian o słuszności tej koncepcji. Odniósł też wyjątkowy sukces. Na 60 kilku przedstawicieli inteligencji — przekonał wszystkich — oprócz jednego..

Tym jednym był niejaki p. Jan Piłsudski, najmłodszy brat „komendanta” legionów”.

—:o:—

Cyrk „KORONA“
PIOTRKOWSKA 180

Dziś niebywałe produkcje **Dziś**
cyrkowe
z Pogromcą Panter
PAOLINO ENGERTO na czele

REKLAMA TO POTĘGA

KRONIKA

KALENDARZYK

Poniedziałek 14 kwietnia — Walerjana

TEATR

Teatr Miejski — Dzielný Wojak Szwejk
Teatr Popularny — Zaczarowane koło
Teatr Kameralny — Kobiety z eleg świata

WIDOWISKA

Bajka — Dzika Orchidea
Casino — Kult ciała
Cerso — Arcyzłodziej z Damaszku
Capitol — Dzwonnik z Notre Dame
Czary — Walka o złote runo
Grand-Kino — Znajoma z wagonu sypialnego
Luna — Kobieta nie do małżeństwa
Mimoza — Wierna rzeka
Odeon — Dziewcze z Argentyny
Oświatowy — Hrabia Cagliostro
Palace — Truciciel
Rekurs — Ostatnia maska
Splendid — Spiewak jazzbandu
Wodewil — Dziecko na gwałt
Zachęta — Pod banderą miłości

—:O:—

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki.

L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

Łodzianka Olszewska posłem komunistycznym

Uchwałą głównej komisji wyborczej, po unieważnieniu mandatu Arona Spicberga przyznano mandat poselski, również znanej komunistce Stefanji Olszewskej robotnicy w Łodzi. (w)

Kronika policyjna

Epidemia samobójstw

Wczoraj o godz. 16 w mieszkaniu własnym przy ul. Sikawskiej 15 popełnił zamach samobójczy 19-letni Edmund Szymański, marlarz, przeżynając sobie brzytwą krtań.

Przyczyny samobójstwa narazie nie ustalono.

* * *

W bramie domu przy ul. Nowaka 34, zatrzymała się jodyną i roztworem amonjaku 18-letnia bezrobotna Janina Rakocińska, zamieszkała przy ul. Marysińskiej.

Przyczyną samobójstwa był zawód miłośny.

Porażony prądem na śmierć

W dniu wczorajszym w fabryce Ejtingo na przy ul. Radwańskiej miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie.

Jeden z robotników 30-letni Marjan Fikiński (Piaskowa 63) dotknął się przewodnika elektrycznego o wysokim napięciu i padł na miejscu rażony na śmierć prądem elektrycznym.

Prof. Aleksander Brückner

Nagroda Literacka m. Łodzi na rok 1930

W niedzielę, dnia 13-go bm. o godz. 11 przed południem, odbyło się posiedzenie Komitetu Nagrody Literackiej m. Łodzi na rok 1930, zwołane — w myśl Statutu — celem wyboru laureata.

Po zgłoszeniu i umotywowaniu kandydatów, Komitet postanowił jednogłośnie przyznać Nagrodę Literacką m. Łodzi na rok 1930 p. Aleksandrowi Brücknerowi — prof. Uniwersytetu Berlińskiego za całokształt jego działalności na polu literatury polskiej.

Wręczenie Laureatowi Dyplomu oraz Nagrody odbędzie się — w myśl postanowień Statutu — na uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 3 maja 1930 r.

W obradach komitetu braли udział: p.p. prof. dr. Chrzanowski, (Polska Agencja Umiejętności, kurator łódzkiego okręgu szkolnego — J. Gadomski, prof. dr. T. Grabowski (Uniwersytet Poznański), Waclaw Grubiński (Tow. Literatów i Dziennikarzy w Warszawie), red. Cz. Gumkowski (Syndykat Dziennikarzy w Łodzi), prezes Rady Miejskiej inż. J. Holcgreber, docent dr. St. Kolaczowski (Uniwer. Jagel.), Leon Pomirowski (zw. zawodowy Literatów Polskich), ławnik p. Smolik (delegat Rady Miejskiej), prof. dr. J. Ujejski (Uniw. Warsz.), J. Wołoczyowski (PEM Club), oraz prezydent Br. Ziemięcki.

—:O:—

Katastrofa w sali Filharmonji

10 osób, członków chóru pod gruzami

W dniu wczorajszym w sali Filharmonji przy ul. Narutowicza 20, odbyła się akademja ku czci Mendelsoona, urządzona z inicjatywy żydowskiego stowarzyszenia komunistycznego Bund. W programie m. in. przewidziany był koncert chóru robotniczego. Gdy około godz. 13-ej chór w liczbie kilkudziesięciu osób, wszedł na podjum, zamierzając rozpocząć koncert, nagle rozległ się złowrogotrząsk i przegniłe deski i belki nie wytrzymały ciężaru zgromadzonych runęły w głąb, grzebiąc 10 osób z pośród członków chóru.

Na sali powstała panika i zamieszanie. Po chwilowym oszołomieniu, widzowie rzucili się na pomoc rannym i wezwali pogotowie ratunkowe oraz zawiadomili V kom. p.p.

Z pośród poszkodowanych odnieśli ciężkie uszkodzenia 27-letnia Sara Staszewska,

(Brzezińska 14) złamanie obu nóg. 18-letnia Hana Adamowicz (Pieprzowa 8) złamanie nóg i ręki oraz 20-letnia Ruchla Szenwar (Zawiszy 26) które po nałożeniu opatrunków przewieziono do szpitala. Lżejsze uszkodzenia ciała odniosły 26-letnia Sala Hohbaum (Pomorska 29), 26-letnia Małka Fafner (Limanowskiego 13), 22-letnia Regina Berlińska (Zgierska 43), 20-letnia Freda Szofer (Piłsudskiego 2), 18-letnia Złata Lajb (Południowa 27), 18-letnia Chaja Fiszerman (Krzyżowa 2) i 16-letnia Genja Waksman (Szkołna 13).

Wszystkim poszkodowanym udzielono pomocy pogotowie ratunkowe, przyczem przewieziono niektóre z nich do domu.

Natychmiast po katastrofie, akademja została przez organizatorów rozwiązana i uczestnicy rozeszli się. (a)

Wycieczka do Wenecji i Algieru

Informacje w Stow. Polsko-Francuskim

Dla upamiętnienia 10-cia istnienia Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w Warszawie, zarząd tegoż postanowił zorganizować w lipcu i sierpniu r.b. dwie wycieczki lądowo-morskie do Francji i Algieru, w celu ożywienia stosunków i współpracy z Towarzystwami Przyjaciół Polski na terenie Francji

oraz w celu propagandy o znaczeniu i rozwoju polskich poczynań na morzu.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Stowarzyszenie Polsko-Francuskie w Warszawie ul. Bracka 18, tylko do dnia 1 czerwca r.b. w godzinach od 5—7 wiecz.

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w poniedziałek o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych po raz 52-gi „Dzielný Wojak Szwejk”

Dzisiaj w poniedziałek o godz. 8.30 wieczorem po cenach najniższych arcywesoła groteska „Dziwne wędrówki Salvermosera z M. Zniczem w roli tytułowej.”

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj, poniedziałek g. 4.30 południa i 8.30 wieczorem doskonała, skrzęca się humorem i wesołością komedja Z. Geyera „Kobietka z eleganckiego świata”

PRZEZ RADJO

Poniedziałek 14 IV. 1903 r.

12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
13.15. Program dla dzieci. P. Wanda Tartkiewicz omówi listy od dzieci.

16.45. Muzyka z płyt gramofonowych
17.45. Muzyka lekka z kawiarni „Gastromija”

19.00. Skrzynka pocztowa rolnicza, Giełda rolnicza.

19.25. Pogawędki techniczne.

20.30 Operetka „Polska Krew” Nedbała.



**Zawodowe Kursy Kierowców
Samochodowych**
Fr. Grefkiewicza

ŁÓDŹ — PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35
NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1:15 B.M.
KANCELARJA CZYNNĄ OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

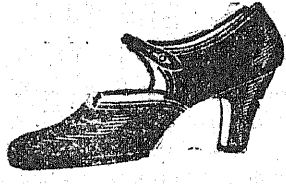
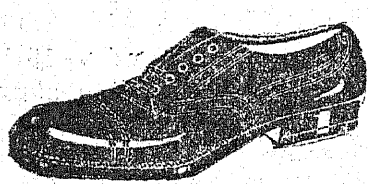
Co mówi??

Dewey, finansowy doradca Polski

Jeżeli chcesz dobrobytu dla Polski kupuj tylko wyroby KRAJOWE

Jeżeli chcesz dobre i tanie obuwie kupuj tylko firmy

ALFRED HEINE



męskie od 34⁵⁰—36⁵⁰ damskie od 29⁵⁰—35[—]

4 miejsca sprzedaży:

POMORSKA 24

PIOTRKOWSKA 98

PIOTRKOWSKA 160

PIOTRKOWSKA 53

w Domu Tow. Juliusz ROZNER

w firmie F. GRĘDZINSKI

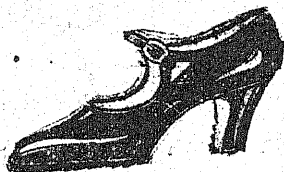
Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia? osiągnięcie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasónów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIZONYCH.

Dla stworzenia dogodnych warunków.



Potrzebny zdolny ekonom

z poważnymi rekomendacjami, znający się na gospodarstwie rolnym i umiejący prowadzić gospodarstwo mleczne — samotny Zgłaszać się do g. 12 na ul. Narutowicza 18 front II piętro.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

SAMOCCHODY

Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów czterodrzwiowych karetek „FORDA” najnowszego typu, miejsce szofera oddzielone oszkloną przegródką, Dogodne warunki

„AUTORUCH”

Sp. z ogr. odp. w Poznaniu Fabryka karoserji autobusowych, ciężarowych, ambulansowych i, t. d. Specjalność warsztatów: „Naprawa Fordów” ul. Marszałka Focha, nar. ul. Pałacza, Telefon 77-75.

9215—

JEST do sprzedania

przy dwerze kilka działek morgowych po bardzo niskiej cenie, porośniętych 20-letnim lasem sosnowym, Miejscowość wyjątkowo sucha i leśna nadająca się na letnisko. Komunikacja dobra od Łodzi na samo miejsce,

Zgłoszenia w biurze „Obrena” Andrzeja 44 tel. 147-57 od 10—12 i od 5—7 pp.

620

...SZEWCY...

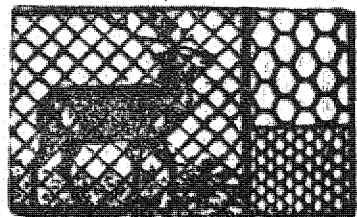
Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79
Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-88

(Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)



DRUCIANE

Parkany, Plecionki

Tkaniny Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung

Łódź, Wólczańska 151
Telefon. 128-97

Firanki

najtaniej poleca

R. PFEIFFER

NAWROT 13, tel. 139-73

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 po poł.

Dr.

Trawiński

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 123

Telefon 215-86

Lek-Dentysta Konrad MIKUCKI

Al. KOSCIUSZKI 41

NOWOŚĆ

Aparat — detektorowy w jajku — jako oryginalny upominek na Święta Wielkanocne

POLECA

„ALFA-RADJO”

ŁÓDŹ, NAWROT 1. Tel. 183-60

Wielki wybór aparatów detektorowych poczynając od zł. 7. — stale na składzie.

—: Gwarancja czystego i silnego odbioru. —:

Meble na raty. Sypialnie Meble dębowe, stylowe, garderoby, łóżka, szafy, nowe i używane. Sprzedaje, ramienia, odświeża tanio Stolarnia ulica Warszawska 16 przy Napiórkowskiego 716—1

Pianina, patefony najtaniej na Raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25 Agenci potrzebni 680—1

Zagubione dokum.

2 weksle z wystawienia 2 Dabkego (w roku 1927) in blanco na zlecenie Mądrego z żyrem A. Pawłaka unieważnia się, A. Pawlak 686—3

Zgubiono legitymację za-pomogową Nr. 9396 na nazwisko M. Antczak Zakątna 6/ 688—3

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wyhodowanie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u r. Zatorskiego ul. Zamkowa.